

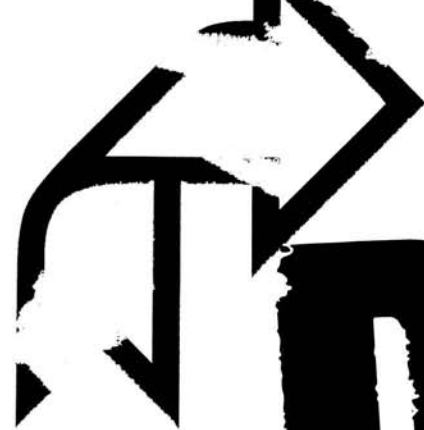


**THE PUBLIC  
PUBLICATION 02**

**IN PARTNERSHIP WITH INSTYTUT KULTURY POLSKIEJ WARSAW**

**AS PART OF THE ANIMUS PROJECT A DIVERSE GROUP  
OF ARTISTS AND CULTURAL PRACTITIONERS PARTICIPATED  
IN A CREATIVE TRAINING PROGRAMME IN SUPRASL IN  
NORTH EASTERN POLAND SHARING THEIR EXPERIENCES  
OF ENGAGING WITH LOCAL COMMUNITIES**

**ISBN 0-9540200-4-9**



**DOM**  
**MOJE CENTRUM ŚWIATA**

**HOME**  
**MY CENTRE OF THE WORLD**



Obejmujący Europe program Animus poszukiwał najbardziej efektywnych sposobów współpracy artystów z lokalnymi społecznościami. Zaangażował dziesięciu partnerów z całej Europy i dał praktyczną możliwość wymiany dobrych praktyk pomiędzy instytucjami z różną przeszłością, doświadczeniem i działającymi w różny sposób.

Michał Wójtowski, pracownik Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, przyjął się jednemu z projektów: Dom - Moje Centrum Świata.

Gdy spotkaliśmy się po raz pierwszy na Znamu Ujazdowskim w Warszawie, nie wiedzieliśmy jeszcze, jak dokładnie przebiegnie projekt. Chcieliśmy, aby uzięli w nim udział artyści i studenci animacji kultury, architekci i muzealnicy - 30 osób z różnymi pomysłami i doświadczeniami, które będą pracować razem z ludźmi. Wiedzieliśmy, że będzie to eksperyment, który może stać się zarówno wydarzeniem, jak i rozciągającym się procesem, próbą aktywnego działania wspólnie z lokalną ludnością. Sądziliśmy, że różnorodność umiejętności uczestników będzie jego siłą.

Wkrótce znaleźliśmy miejsce: Supraśl, pięcioletnie miasteczko w północno wschodniej Polsce. Do zrealizowania projektu udało nam się tam, zaprosiła nas Lila Wyszkowska. Odwiedziliśmy Supraśl kilkakrotnie, by poznać miasteczko i spotkać ludzi, z którymi moglibyśmy pracować. Chcieliśmy zobaczyć domy, sklepy, ulice, sklepy. Oczywiście spotykaliśmy też mieszkańców i dzielił się z nimi naszymi pomysłami. To był ważny czas - rozmowy, które przeprowadziliśmy, uptyjnyły na rozwój projektu.

Zadaliśmy sobie pytania: czego możemy się nauczyć podczas takiego projektu? Jak płynne jest nasze pojęcie kultury? Co to znaczy twórczo angażować lokalną społeczność? Jak taki projekt może uptygnąć na nasze działania? Jak możemy stworzyć wartościowe i inspirujące prace z ludźmi?

Kiedy przyjechaliśmy do Supraśla, wiedzieliśmy kto, gdzie i z kim będzie pracować, ale byliśmy też otwarci na nowe możliwości i propozycje. Działaliśmy na przystankach autobusowych, w domach, na ulicy, w Domu Dziecka, w kinie i w Domu Kultury, w szkole sportowej i podstawowej, w Liceum Plastycznym. Z uczniami i nauczycielami, z dziećmi i dorosłymi, z różnymi grupami, które składają się na tę społeczność.



Pracując razem z mieszkańcami, próbując wspólnie poznać miasto, zachęcaliśmy do twórczości i doceniania tego, co zostało odkryte. Z naszych rozmów i spotkań, ze wspólnego działania powstały portrety, pocztówki, talerze, przewodniki po mieście, pokazy filmów, książka, sztuka teatralna, instalacje. Każdy z nas pracował w swoim rytmie. W ostatnią niedzielę projektu spotkaliśmy się wszyscy w centrum Supraśla, by podzielić się efektami wspólnej pracy podczas całodziennego pokazu. Mamy nadzieję, że nie było to ani ostatnie spotkanie, ani też koniec działania. Zamieściliśmy tu kilka wypowiedzi i zdjęć; to fragmenty z naszej podróży.

The Europe wide Animus programme looked at the most effective ways in which artists can learn about working with local communities. Involving nine partners across Europe, it offered practical opportunities for exchange of good practice between institutions of different origin, experience and nature.

Michał Wójtowski, from the Institute of Polish Culture at Warsaw University, provides an overview of one of the projects, Home, My Centre of the World.

When we first met to plan at Ujazdowski Castle in Warsaw, we didn't have a fixed idea for the project. We wanted to bring together a group of cultural practitioners, artists and educators, students of cultural animation, architects and museum curators, about 30 people with very different ideas and experiences who would collaborate in a community context. We knew that it would be an experiment, that it could be both an event and an unfolding process, a series of active engagements with local people and that the diversity of skills of the participants would be its strength.

We soon knew the location of the project. Supraśl, a town of 5000 people in North Eastern Poland. We were invited to the town by Lila Wyszowska at the School of Fine Arts, a secondary school. We visited Supraśl several times in order to understand this place and meet the groups with whom we could work. We wanted to see its houses, schools, streets and shops. And, of course, we were meeting its people and sharing ideas. This process was important; the development of the project would be influenced by these conversations.



We asked ourselves these questions. What could we learn from such a project? How fluid is our concept of culture? What does it mean to creatively engage with a local community? How might such a project influence our artistic practice? How could we make inspiring and meaningful arts work with people?

When we arrived in Supraśl for the 10 day residency, though we knew many of the people we would work with, we were also flexible to opportunities and requests. We worked at bus stops, on the street, in people's houses, in the old cinema and House of Culture, at the sports school and primary school, at a local orphanage, at the secondary school. We worked with teachers and students, children and adults, with many different groups that shape this community.

Working with the inhabitants of the town, exploring their sense of place, we encouraged creativity and celebrated what was uncovered. From talks and encounters, from our everyday interactions came portraits, postcards, plates, city guides, film shows, photos, comics and theatre pieces, installations and events. Each one of us working in rhythm with each other. On the last Sunday of the residency, we all met in the centre of the town to share the outcomes of our common endeavours in a day long event. We hope that it was neither a last encounter nor the end of this creative activity. Herein lie some words and images, fragments from our journey.

W Supraślu działali Practitioners: Maria Parczewska, Kaja Stepkowska, Luta Lutostańska, Zbyszek Gozdecki, Janusz Byszeuski, Grzegorz Lepianka, Dominik Skrzypkowski, Sebastian Majeuski, Angelika Cegielska, Magosia Łakomska, Karolina Marciniak, Kuba Annusewicz, Bev Harvey, Brendan Jackson, Graham Peet, Paul Lacey, Rich Franks, Stuart Bache, Steve Page, Alicja Rogalska, Ania Bas, Gosia Gąsiorowska, Zosia Mioduszeuska, Anna Ptak, Michał Wójtowski, Agata Gorza, Katarzyna Rokosz and Norbert Kopczyński, Dariusz Śmiechowski, Zofia Bisiak.

# PRZEWODNIK PO SUPRALU: ZNAJD SWOJE MIEJSCE

W Supraślu celem naszych wędrowek była codzienność, a narzędziem aparat fotograficzny. Razem uczyliśmy się dostrzegać. Dzieci szybko orientowały się o co chodzi, uskazywały: "Popatrzcie na to! Czy można temu zrobić zdjęcie?". Wystarczyło słowo zachęty, by jedna po drugiej powstawały fotograficzne impresje. Patrzyliśmy na świat przez ramę z kartonu. Co postanowimy zarejestrować? Czy możemy zrobić mapę i przewodnik po tym miejscu?



Konkretne miejsca nierozdzielnie związały się z emocjami na twarzach dzieci, gdy dostawały do ręki aparat z ich entuzjazmem, fascynacją, sympatią i snobizmem. Wierzymy, że rozmowy, które wtedy odbyliśmy, wyprawy, zdjęcia z odkrywaniem tego, co jest tu i teraz, zapisały się w pamięci naszej i dzieciaków niczym stop klatki na taśmie.



**A GUIDE TO SUPRASL: FIND YOUR OWN PLACE**  
As a group we wandered with cameras to find everyday life. Talking about our perceptions of a place. The kids responded very quickly. They pointed at something and said, "Look, can we shoot a photo of that?" We encouraged them to consider what story their photo impressions could tell. We looked at the world through a cardboard picture frame. What would we choose to record and share? How might we choose and guide to this place?

Particular places are strongly bound with emotions with our enthusiasms, fascination, empathy or boredom. Through our workshop activity, we discovered what is here and now, we left our traces and our memories in these photos, precious happy moments frozen.

# DROGA DO -7



Pracowaliśmy na przystankach autobusowych, linii łączącej Supraśl z Białymstokiem, codziennej trasie do i z pracy wielu mieszkańców. Przystanki stały się dla nas naturalną przestrzenią do zbudowania sytuacji animacyjnych, prostych akcji twórczych: Ludzie, Układ, Relikwie. Chcieliśmy w ten sposób zwrócić uwagę mieszkańców na ich miasto i siebie nawzajem, oraz zdobyć informacje o ich wzajemnych relacjach i stosunku do otaczającej przestrzeni.

581

ZACHOWAĆ DO KONTROLI  
JEDNOKROTKOWO  
WYSIŁKOWAĆ ZARAZ  
PO WEJŚCIU  
DO POJAZDU  
0,95 zł  
w tym 7% VAT  
82533353  
CZG SA



## The way -from -to

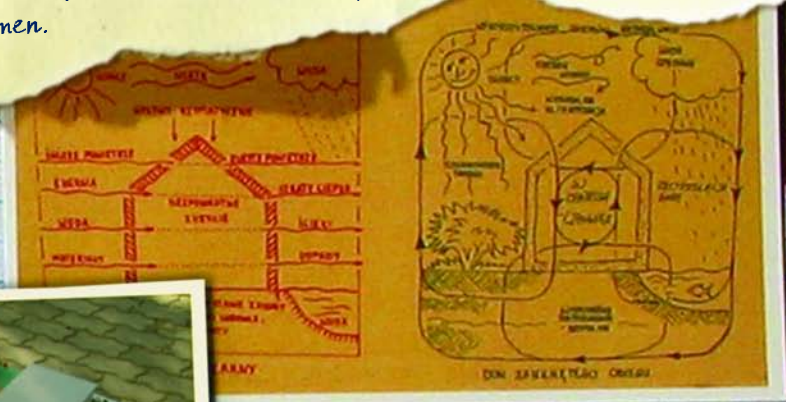
We worked at the bus stops on the commuter line linking Supraśl with Białystok, the main route to work for many local people. These became a natural space for designing creative situations, activities in the shape of simple actions. People, Set Up, Relics. We wanted to draw the attention of people to their town and to each other, as well as gather information about their relationship with the local space.

# OTOCZENIE MOJEJ SZKOŁY

# SURROUNDING OF MY SCHOOL



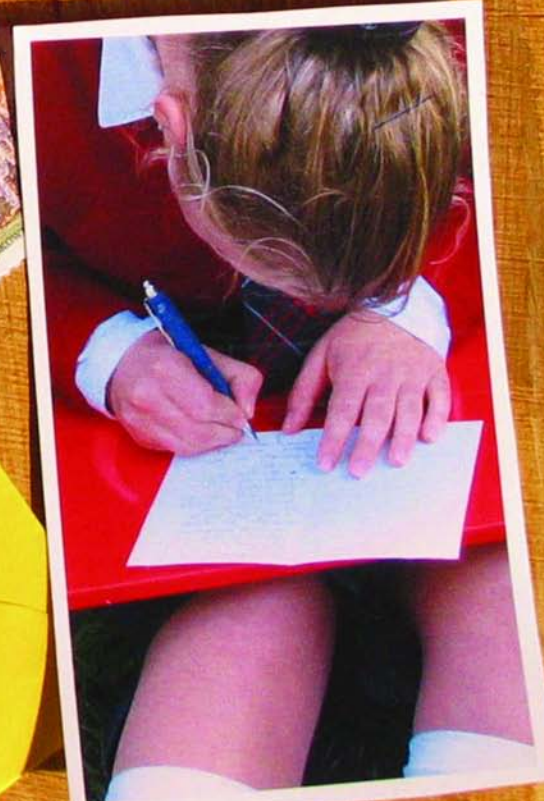
Our participants were students and teachers from the Primary School and Sports Gymnasium. Our aim was to raise consciousness of the built environment by including architecture in learning activities, examining local architecture in local cultures, exploring design and presentation techniques, perception and conceptual approaches, encourage participation in design; and to share the project with families. Our results: seven interdisciplinary lessons with a variety of groups, with students and teachers analysing and modeling school surroundings, creating and landscaping a new garden plot at the school entrance with the help of local firemen.



Naszymi uczestnikami byli uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Sportowego. Naszym celem było uświadomienie na walory przestrzenne krajobrazu i jego znaczenie poprzez ułączenie zagadnień architektonicznych w zajęcia szkolne, poznanie architektury rodzinnej i jej odnośnienie do innych tradycji, poznanie podstawowych pojęć i technik projektowania i prezentacji; kształcenie umiejętności twórczej i krytycznej obserwacji najbliższego otoczenia i uświadomienie możliwości uczestnictwa społeczności szkolnej w jego przekształcaniu; zachęcanie do przeniesienia i zastosowania zdobytych umiejętności we własnych domach. Nasze efekty: siedem interdyscyplinarnych lekcji szkolnych, warsztat pozalekcyjny, wykonanie makiet, przekształcanie terenu, wejście do szkoły, wystawa i prezentacje.

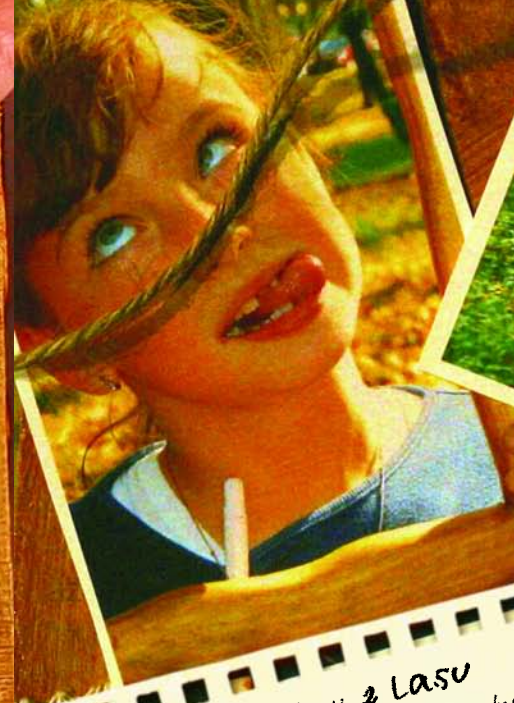


Dostać dużo Stodczy



**Drzewko Marzeń**  
Życzenia napisane na odrośniętych w Sopocie zdjęć ozdobiły drzewko przed Domem Kultury. Może dodasz swoje marzenie, a może weźmiesz jedno z tych?

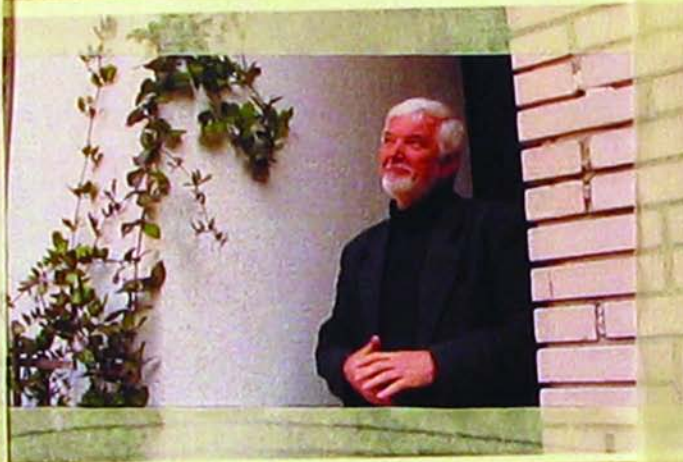
**The Wishing Tree**  
Handwritten wishes and locally sourced images are collected to decorate a tree outside the House of Culture. Perhaps you will add a new wish or take one dear to your heart.



**Stworzy z Lasu**  
Z klasy prosto na Tono natury. Powstaje książka i miejsce do zabawy. Poznajemy las i jego mieszkańców, wymyślamy historie o nich i ich niezwykłych mocach i budujemy kryjówkę, w której chowamy nasze odkrycia.

**Creatures of the Forest**  
From the classroom into nature. Creating a bookwork and a playful environment. We make explorations of the forest and its potential inhabitants. We imagine their stories, features and abilities and build a den in which to place our findings.

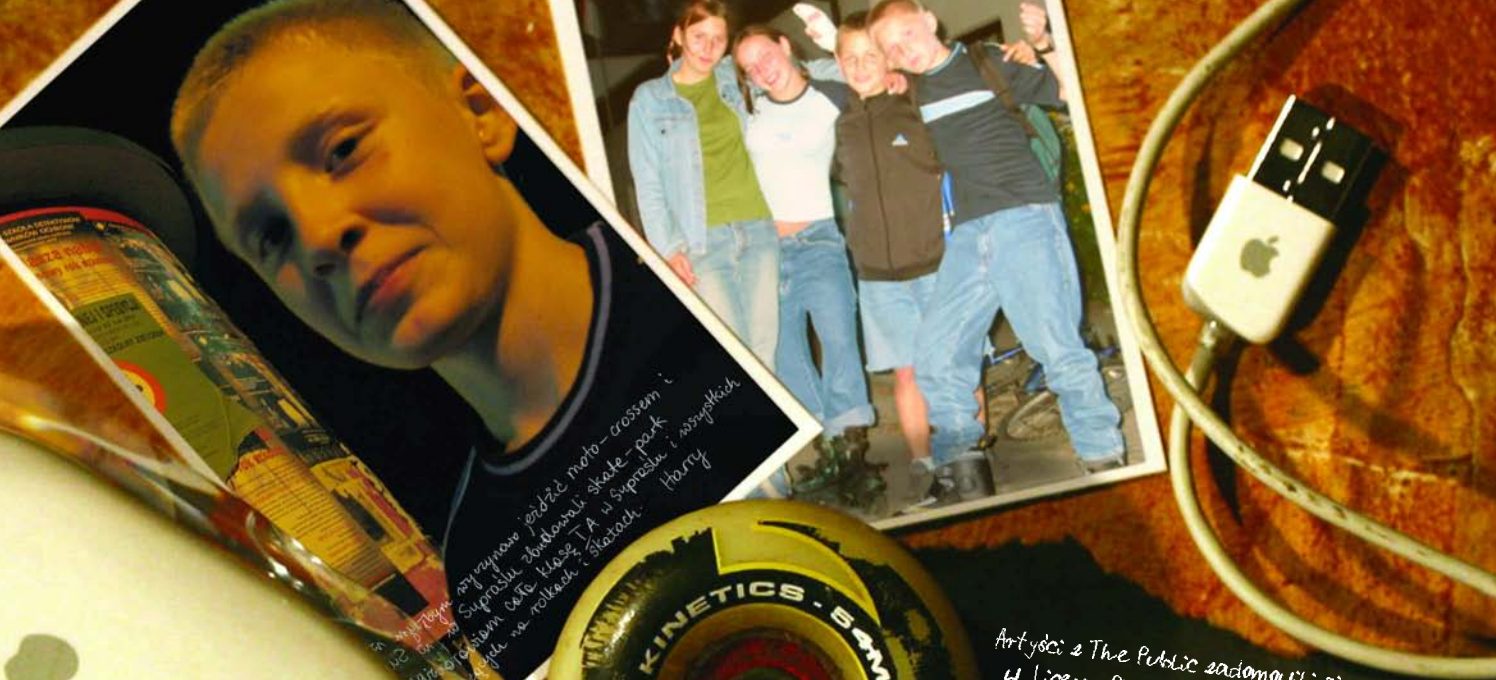






Artists from The Public are based at the School of Fine Arts, undertaking workshops with diverse groups of young people. No beginning or end but a surge of explosive imagination. Whether with street skaters by night or students by day, all explore the possibilities of using digital media to express their views of the here and now of everyday living. From the pencil to the pixel, frame by frame etched into our minds, creating computer games, posters, live web material and moving images to project into the wider community.

Artysty z The Public zademonstrowali się w Liceum Plastycznym i prowadzą warsztaty z różnymi grupami młodzieży. Nie ma co szukać początku czy końca, tej fali niczym niepowstrzymanej uobraźni. Czy to z deskorolkarzami nocą czy z uczniami za dnia, wszyscy poznają możliwości mediów cyfrowych, by wyrazić swoje zdanie o codziennym życiu i teraz. Od ołówka do piksela, klatka po klatkę tworzy się w naszych głowach gra komputerowa, plakat, strona WWW i krótkie filmy, które chcemy pokazać mieszkańcom Suprasła.



Wszystko się zaczyna "odźleń moro-crosem" i Suprasła. Zostawiali skate park i Suprasła i wszystkie kawiarnie. Cześć, klasek i skatych. Harry



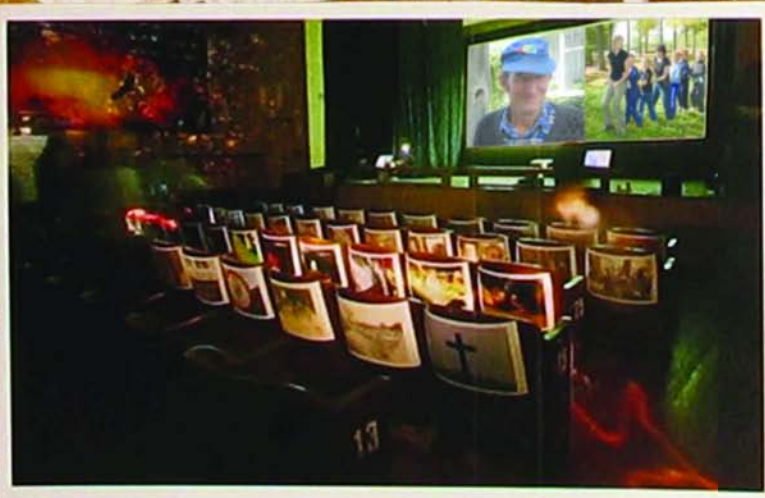
Stare i nowe media zespolone w nową całość, która przekształciła stare kino w Domu Kultury w ogromną instalację z wystawami, działaniami, pokazami filmów i lasem wyświetlanym ze slajdów.

Old and new media collide beautifully as we turn an old cinema - the House of Culture, into a huge installation, with a forest of slide projections, exhibitions, interactions and film showings.



"Co znaczy dla Ciebie być kobietą?" Takie pytanie, poruszające to, co najbardziej prywatne, bolesne i radosne, zadałam dwudziestu mieszkankom Suprasla. Słowa, zdania, urwane myśli. Można je przeczytać jak jedną wypowiedź o prywatnym i publicznym, jednostkowym i uniwersalnym. Czy tak przedstawiona kobiecość jest spełniona, świadoma, piękna i mądra? Czy taka musi być? Co dla Ciebie znaczy być kobietą?

"What does it mean to be a woman?" A question put to twenty local women, touching what is private, painful or cheerful. Words, sentences, thoughts you can read them as one expression of what is private and public, individual and universal. Is such expressed femininity fulfilled, self-conscious and wise? Must it be like this? What does it mean to you to be a woman?



dyskryminacja  
ekonomiczna



być matka, być piękna i być  
zauważalna - to znaczy dla  
mnie być kobieta

praca podnosi walory kobiety



# ZAPROSZENIE DO STOŁU

Najpierw sami zadaliśmy sobie pytanie: czym jest dla nas dom. Herbata, Lampa, stół, azyl ale też kłótnie. Potem zapukaliśmy do pięruszych drzwi, parafian, ksiądz, strażacy, głośniejszy ulicy u Suprasli, starsze małżeństwa, prawosławni mnisi, ksiądz, strażacy, napotkana przed sklepem p. Basia z dzieckiem - wszyscy znaleźli chwilę, żeby przystanąć, często ugoszcz nas herbatą, ciastem czy nalewką, pozwolili się sfotografować. Te i wiele innych stół, wraz z fotografiami Supraslan, niczym herbę rodowe, ozdobiły ponad 150 porcelanowych talerzy. W finałową niedzielę zaproszeni. Nasycić ciało i ducha mógł każdy przechodzień. A po poczęstunku supraskie rodziny mogą przyjąć talerze, z własnymi używankami i myślami o domu, utrwalać je na pamiątkę.



What does home mean to ourselves? On the one hand, teatime, a lamp, a table, a haven to retreat to. On the other hand, perhaps quarrels? We knock on the door of the closest house in the main street. We meet elderly married couples, Orthodox monks, priests, firemen, and next to the shop Mrs Basia and her child. We ask all these people to stop for a while, to sip tea or liquor and eat a

piece of cake together, to let us take photographs of ourselves. Books, good music, washing, children, holidays, mess, ... These thoughts and many more words from the people of Suprasl are put like heraldry on more than 150 china plates, along with the photos. For the final event, all the community are invited and everyone can see these plates, placed on the white set table standing in the main street. Everyone can feed their body and soul. Then the people of Suprasl take their plates and go home with them.



To jest jak echo  
rozbrzmiewające w  
całym mieście.

Sunday. A day of events and presentations across the town, from 9.30 in the morning to sunset, along with the official opening of the newly renovated main street. We celebrate the work from all the artists and cultural animators, working in different combinations with a range of groups and individuals, young and old, over the past ten days.



It is like a great big echo going round  
the town.



I've finally understood very simple thing if I  
want to change the world I should start off  
with this simple engagement with people.

Niedziela. Dzień pokazów i prezentacji w całym mieście, od dziewiątej trzydzieści rano, do zachodu słońca odbywający się niedługo po oficjalnym otwarciu odnowionej głównej drogi w miasteczku. Świątujemy osiągnięcia wszystkich artystów i animatorów kultury, pracujących z mieszkańcami, młodszymi i starszymi, podczas minionych dziesięciu dni.



Wreszcie zrozumiałam bardzo prostą rzecz jeżeli  
chcę zmienić świat, powinnam zacząć od prostych  
działań z ludźmi.



Leonardo da Vinci

Centrum  
Sztuki  
Współczesnej  
Zamek  
Ujazdowski



00-461 Warszawa  
al. Ujazdowskie 6  
tel. 628 12 71/3  
fax 628 95 50



THEPUBLIC

The Animus programme was coordinated by The Institute of Polish Culture at Warsaw University.

Program Animus był koordynowany przez Instytut Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

Documentation from the Animus project partners can be found at [www.animusproject.com](http://www.animusproject.com) in English and Polish.

Dokumentację projektu można obejrzeć na [www.animusproject.com](http://www.animusproject.com) strona w językach: angielskim i polskim

This publication is edited by/publikacja została redagowana przez: Michał Wojtowski and Brendan Jackson.

Designed by/projekt graficzny: Rich Franks, Stuart Bache, Alicja Rogalska, Ania Bas. Photographs by The Public and Agata Gorza.

Thanks to/podziękowania dla Lila Wysekowska, Wiesław Seczepaniak

This project is supported by the European Commission Programme Leonardo da Vinci and Ministry of Culture of Republic of Poland.

Projekt ten jest współfinansowany przez Europejski Program Leonardo Da Vinci i Ministerstwo Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej.